

229570 ~~229570~~

III

Mag. St. Dr.

Bibl. P.

D. U.

L. inv.

Z

W

X.E.

d

K

NE SSS. TRINITATIS. AMEN.

K A Z A N I E

POGRZEBOWE

S Ł A W Ę

Z PEŁNOSCI DNI, BOGACTW Y CHWAŁY
W BOGU ZESZŁEY

JAŚNIE WIELMOŻNEY JEYMCI PANY

z KOCIEŁŁOW,

R O Z A L I I

O G I N S K I

STAROSCINY BABINOWIECKIEY

G Ł O S Z A C E

JAŚNIE WIELMOŻNEMU PANSTWU

TADEUSZOWI Y ANNIE

z TYSZKIEWICZOW

K O C I E Ł Ł O M

STAROSTWU MARKOWSKIM

J A K O

W OBZAŁOWANIU PAMIETNYM W LIDZE KRWI
PIERWSZYM

P R Z Y P I S A N E

P R Z E Z

X. BENEDYKTA OD OPIEKI N. MARYI PANNY, Kaznodzieję Or-
dinaryusza Niedzielnego Kollegium Antokol. Zak. SSS. TROCY
od Wykup. Niewoln.

M I A N E

W WILNIE W KOSCIELE ANTOKOLSKIM

Roku Pańskiego 1769. d. 10. Czerwca.

w Drukarni J. K. M. y Rzpłtey. XX. Scholarum Piarum

NA HERBOWNE OZDOBY
PRZESWIE TNYCH DOMOW *J. W.*
KOCIEŁŁOW

^Y
TYSZKIEWICZOW

ZALEM PO ZEYSCIU SW. PAMIECI JASNE WIELMOZNEY
JEYMCI PANI

ROZALII z KOCIEŁŁOW

OGINSKIEY

STAROSCINY BABINOWIECKIEY NAPEŁNIONYCH.



I
Ledwo w troskach Pelikan (mowią) nie umiera,
Gdy mu śmierć z gniazda mite piskleta zabiera.
Pełny y teraz żalu, że z KOCIEŁŁOW Plonu
Bóg Panią przeniośł w Kraje górnego Syonu.

II
Między Słońce y Miesiąc kiedy Ziemia wpada,
Cmi się Miesiąc y wszystką jasność światła składa,
Skrzył TYSZKIEWICZOW Xieżyce z swą Gwiazdą promienie
Gdy KOCIEŁŁOWNA idzie w śmiertelności ciemnej.

1677. c. 37/38

229570

III 6r

JAŚNIE WIELMOŻNEGO PAŃSTWA
TADEUSZA y ANNY
z TYSZKIEWICZOW
KOCIEŁŁOW
STAROSTOW MARKOWSKICH



Gdy ja przyscisleyszą zwyczajowi powszechnemu uwagę przebiegtem wypielegnowaną na ozdobę sławy niezwiędniętą w Imieniu szarytym Jaśnie Wielmożnych KOCIEŁŁÓW żyzną wiekopomności dzielność, oraz nie odmienny Samo Władcy Niebios Pana wyrok, któremu J. W. Jmc Pani z KOCIEŁŁÓW ROZALIA OGINSKA Staroscina Babinowiecka śmiertelną zwłoką wyptać się musiała. Za rzecz słuszną poczytałem y osądziłem, by pracy mojej dzieło, na pogrzebowy ogłos spełnione, nie na czym inszym wsparciu y pamięci osobliwszej zasadzone zostało, jak tylko na Waszym, Jaśnie Wielmożne Państwo, ogniem Krewi rodzoney z zeszłą w Bogu s. p. J. W. z KOCIEŁŁÓW ROZALIA OGINSKA spoione. Częścią dla tego, aby Mowy mojej pod żatobną Uroczystości zastoną odprawionej w rzesistych żalach głos serce krepniący (od Waszych rozmaitych Cnot rozliczności, już to od starożytnych w Domu poważnym radą y Imieniem KOCIEŁŁÓW Dzieł, już to od nabytych w osobności jasnych a całemu W. X. Litt. świadomych czynów) swoj polor jaśniejszy, y wdzięk przyjemniejszy mógł odebrać. Częścią aby w Bogu zeszłej światobliwej życia, a rzadkiego w ludziach podobieństwa wybor w uwadze nieśmiertelnie Waszej (jako bez żadnego wątpienia że tak jest zrozumiałem) nie tylko nie wygaś, ale też Przezacną Familią Waszą dawnością Dzielności y chwalebnych czynów dosyć sławną, Światu całemu (gdy by można) wstawił, y okazałości Imienia szacunek droższy pozyskał. A lubo jak rozległa słońca jasność żadnego na ozdobę większą ukształtowania nie wyciąga, jednakże Xieżyca piękności naganiać nie usiłuje by Niebo wdzięczniejszy światu okazało się, tak acz starożytny zwyciężkich pochwał zbior w Imieniu Waszym zawsze w kwitnącej porze, y przyswiecającej sławie, żadnej świetlejszej nad tę nie potrzebuje ozdoby, którą w Przodkach Waszych Męstwem zaszczyconych y w samych sobie iasniejecie, jednakże kiedy Siostry Waszev J. W. ROZALII OGINSKI w długu śmiertelności pod grobową praś zabraney więcej do pociech zobopolnych użyć nie możecie, słusznie przynaymniey na ugoienie w sercu zadanej rany ciężkim śmierci zapatem życia światobliwego upominek mieć możecie. T to jest, co we mnie nie małą bojaźń sprawuje,

hamulec do dalszego z piorem postępowania wkładając, oraz y nieustannie
 chciwey woli bodzić nadzwyczajną pobudkę wznieca, abym Kazania mo-
 jego pracę w Ich rękę z pod Praszy Drukarskiej złożył: T nie dzieje że tro-
 skliwa bojaźń (mówiłem) wiąże w obszernym ręce pisanu, albowiem w spa-
 niałą Xiążęcey Mitry dostojność w Familii Waszey od samego poczęcia,
 to jest w Roku 800. w Xiążęstwach Słowackich jasniejąca, nad siły umysłu
 mego y pojęcie jest znakomitszą. Ze zaś nieodmienna chęć odważney nadziei
 niezbronny wstęp ukazuję, y tu by najmniejsza wątpliwość do zmieszania ro-
 dzic się nie powinna; wszakże coż bardziey Farzma ciężar kark mulący o-
 śladza, jeżeli nie siewita nadgroda? Coż mnie miley powabu weyście otwie-
 ra, aby to dzieło Ich powagą zaszczytało się, jeżeli nie Oyczyście wrodzo-
 na w całym Domu KOCIELŁOW hojność, skromna w przyjęciu łaska-
 wość, y zawsze łaskawa zacność. Przeto że ta ludzka uczynność w Wa-
 szym Imieniu przez wszystkie wczęcia swego wieki kwitnąca, tym mnie uda-
 rować nie odmawia szczęściem, abym tę maluczką Pogrzebowego Kazania
 przysługę, pod Ich szacowney wagi zastoną późnym czasem na wiekopomną
 pamięć J. W. ROZALIT OGINSKI w Bogu zeszlęty światobliwość w
 oczach wszystkich ludzi wiadomą uczynił, nie wątpię, że y życzenia z szcze-
 rey uprzejmey chęci wzrastające tak o de mnie, jak y od całego Zakonu mo-
 jego z znieważającą pogardą odrzucić nie zechcecie, gdyż ta jedyna myśli
 prac y czynow wszystkich moich jest istota, aby w naypóźniejsze czasy w ca-
 łym Xięstwie Litt. y Polskiej Koronie przez zacne Dzieła tak swoje, jako
 y zacnego Potomstwa swiego rozpostrzenieszy, w wysoką sławę w niey na
 zaszczyt Prześwietney Familii długo, świetnie y wielmożnie żyłiscie, tak
 życzy

JAŚNIE WIELMOŻNEMU PANSTWU

Najniższy Sluga

X. BENEDYKT od OPIEKI N. MARYI P.

K. N.O. Trynitarz.

Erat



Erat in omnibus famosissima quoniam timebat Dominum. Judith. C. 8. V. 8.

Była we wszystkim Nayślawnieysza albowiem obawiała się Pana.



Te są Boskiey dzielności w rozporządzeniu okołoj nas, jawne y odkryte światu całemu wyroki, żadney odmiennosci w ustawach swoich nigdy niepodpadające, iż z kąd bytności naszej istotę zasiągamy, tam zwykły znowu czyniemy powrot, y ledwo co względem wieczności dopiero bydz poczynamy już ci zaraz kończemy życie. Z nikczemności prochu jednego wszelki człowiek wyprowadzony będąc, wielowładnością nad ziemią niby podwyższony, wszystko sobie do czasu mając powierzono *omnia subjecisti sub pedibus ejus* (a) w tęż prochu odrobinę zamienia się, w słabość niszczenia przyoblekać się musi, y w czasie pewną liczbę z władzy oddać mu należy; słowem mówiąc: wszystek świat do upadku nachylony ustawicznością z piaskiem się miesza, y żałobnemi śmiertelności zapada cieniami. Spoyrzawszy na wszystkie jego pod słońcem poważne, y wyśmienite ozdoby, choćby z pierwszego ślepego zdania nieśmiertelność im kto przyznawał, zdrowemu rozumowi prze-

A

(a) Psal. 8.

przecież twierdzić należy, iż żadney Bog tak niechciał pobłazać stworzoney rzeczy, aby od długu śmiertelności uwolniona wiekuiście z cery swojej cieszyć się miała. *Quidquid nasci contigit denasci est necesse.* W tym tylko rzecz uwagi godna; że rowny na świat przyiscia swego wszystkie rzeczy początek wzięwszy, nierowny dla siebie otrzymują koniec. Jedne bowiem nic wiekopomności po sobie niezoławują, tak nikną jakoby nie były, drugie lubo się fame przenoszą, pamięcią jednak tak między nami żyją jakoby w potomne dziedziczyły wieki: jednych upadek mnieyszą, drugich większą za sobą pociąga szkodę. Nie wielki uszczerbek Forteca lub Kościół ponosi, gdy mu kto jedną z boku cegłę wytrąci, ale kiedy filar obali wszystkie wystawione dzieło znacznie boleć musi, niewiele światła zaćmieniem swoim jedna gwiazda światu umnieyszy, lecz gdy na słońce albo na miesiąc ta ciemność przydzie, nie jedną stronę świata żałobne okryją ciemności. Przeniknąwszy kształtnieysze świata tego w okazałościach ozdoby, poznajemy częstokroć, iż jednych fortuna drugich cnota na wysokich osadziwszy dostojenstwach zacnemi dofyć ubogaca ozdobami, niechże tylko ziemia cień swoi na te lubo wysokie jasności rzuci, alisci wszystkie strupiawszy tak zapadają żałobą, iż o nich z Rzymkim Mowcą mówić musimy (b) *Humani splendores sicut luna eclipsantur.* Większy prze to zeznaje w obalinach upadek, w jasnościach pochmurę gdy na Dom który wysoki, z cieniem żałoba zaydzie, ponieważ Imieniem y czynnością nad mniemanie w oczach naszych nagle niknąć y gasnąć musi. Lecz podobno darmo ten przypadek odmiany lub jasności zachod wszystkich spotykać chociaż z większą krzywdą naszą winien albowiem na wszystkich śmierci prawo ustanowione jest, wszystko Boska dobroć dla człowieka sprawiedliwego jest gotowa uczynić, od samey tylko natarczywości śmierci, ani cnota ani pobożnością załonić się niepodobno.

Dofyc miał łalki a Boga Moyzelz który morze rozdzielił, Jozue który słońce załtanowił. Ezechiel, który temuż słońcu na dzieście linii cofnąć się rozkazał, a jednak ci wszyscy przywileju od uniknienia śmierci niemieli. Wyrwał Bog Daniela z paszczeki Lwow, Tobiasza z pożarcia Wieloryba, Pacholąt z pieca Babilońskiego, y innych wielu od różnych niebezpieczeństw, od śmierci żadnego nieuwolnił. Dał Bog łalkę Świętym swoim góry przenaszać, cuda niepojęte rozumem ludzkim czynić, a jednak wszyscy umierać musieli.

Tey nieuchronności w przepaściowych wyrokach Boskich ograniczoney poddać się musiała y JW. Pani z KOCIELŁOW ROZALIA OGINSKA Staroscina Babinowiecka, którą dnia dzisiejszego obżałowaniem naszym wspominamy. Swieciła w oczach naszych, nie iuż jako mnieysze światło y gwiazdy ktore aby tyl-

ko do oczu ludzkich doysć mogły szczupły blask wydają; ale jako zupełnego mieściąc większe światło wszystkich przykładności oświecając promieniami. Zaszło przedwieczne słońce z swojemi wyrokami, na przeciw temu światłu, alisci ziemia rzuca cień swoi, y wszystkie zupełnego światła ozdoby gasi. Smierci prawo stwierdziła, które y najsprawiedliwszych ludzi sięga, nam tylko pamiątkę zostawiwszy cnot pobożnych czynow przykładnych, wieczney sławy godna Pani, jako współ obywatelka nasza. A jako niegdyś Piśmo S. wychwalić się nie mogło Judythy z wszelkich dzieł pamiętnych sławę jej pomnażając, *erat in omnibus famosissima, quoniam timebat Dominum* tak o tej S. Pamięci Pani mówić muszę słowy Kassiodora (*c*) jeżeli rostopney szukasz? ta była. Jeżeli mężney przodkowała, radą dobra, nabożeństwem Świętna, a wszędzie chwalebna. A to jej cały załczyt Imię głośne naywięcej uczyniło. Była we wszystkim naysławniejsza albowiem obawiała się Pana. Ztąd mowie na wiekopomną sobie zaśluzyla chwałę, że bojaźń Pańska serce jej w przemieszkiwaniu odziedziczyła, albowiem jeżeli według Rycharda S. (*d*) bojaźń Pańska jest pierwsze cnot potomstwo, bez ktorey innych żaden mieć niemoże, toć gdy tę za pierwszą doskonałość położyła u siebie, łatwo jak gdyby po stopniach jakich scigała inne czynności, które Jej okrasę do sławy w zaślugach przed Niebem y światem uczyniły.

Ale że jeszcze daleko większe skutki w cnotach działa bojaźń Pańska okazałszy dowody czyni w sławie, raczcie uważyc żałośni słuchacze albowiem treść rzeczy samey do dalszego pojęcia mnie wam odkrywam. Bojaźń Pańską, bojaźń Boską, okryslając Mędrzec Pański (*e*) tego wyrażenia w słowach swoich zażywa: *pełność mądrości hać się Boga* na którą pisząc Glossa do wyższego stopnia pojętności naszej wynosi rzecz przedsięwziętą (*f*) *ktobardziej lęka się Boga bardziej rostopnym jest, a jako rostopniejszy tak pożytkow dobrych uczynkow pełniejszy*. Taka pełność pożytkow dla zbawienia, y dobrych uczynkow dla sławy wsparcia górę wzięła w JW. z KOCIEŁŁOW ROZALII OGINSKI Staroście Babinowieckiej, albowiem jako lęklivość Boga z miłości gorliwej w niej była, tak w tym rostopności dar osobliwszy okazała iż rządząc się prawidłami Boskiemi, przykładne całe prowadziła życie: a jako jeszcze za cel w mowie mojej wystawiona Judytha, w bogactwo y we wszystko znaydowała się pełna (*g*) tak zesłała w Bogu Pani, przy dostatku obfitości zostając z pełności myśli niewypuszczała Boga. A gdy już to oczywiście poznamy w obżałowaniu z nalezytości pochodzącego tej s. p. Pani, nie czynimy końca, lecz od narodu do narodu przesyłamy Jej chwalebne Imię y pełną Bogactw z cnot skarbionych sobie opo-

A 2

wia-

(c) Cassiod. libr. 1. §. 5. (d) Rich, a S. Vid. parte 1. de Benjamin cap. 8. in princ. p. 182. (e) Eccl. 1. (f) Glossa inter. sup Eccl. cap. 1. Tom. 3. (g) Eccl. 8. §. 7.

wiadamy dla wzoru wszystkich sławę. Umarła Świętej pamięci Pani, w bojaźni Pana, to jest w pełni dzieł chwalebnych, to chwala dla niej osobiwsza to dla nas upominek należyty. Umarła mowie pełna dni, pełna bogactw y pełna chwały, z jakiej przyczyny upewnić was zaraz tylko na trojaki podział Kaznodzieylki mieycie bacznosc wszyscy. Umarła JW. Pani z KOCIEŁŁOW ROZALIA OGINSKA Staroscina Babinowiecka dni pełna dla dobrego wrosporządzeniu używania czasu, a to jest pierwsza dla Domu jej sława. Umarła pełna bogactw dla dobrego szafowania doślatkow. To druga przed Niebem y światem pochwała. Umarła pełna chwały dla uniknienia wszelkiej zacności zaszczytu, to trzecia z Imienia samego pochodząca ozdoba. *Erat in omnibus famosissima.*

JEZU NAZARANSKI! tego chwały Niebo y ziemia jest pełna, ktorey y w Bogu zelzła JW. Pani z KOCIEŁŁOW ROZALIA OGINSKA we wszystkich życia swego krokach więkzey a więkzey szukała, od tey zaś jeżeliby jeszcze ubliżoną była, o ktoż by mi to pozwolił, aby niżeli zakończę mowę moją bez końca mogła oglądać tego Pana w Którego Ja Imieniu rzecz poczętą mówić zaczynam. Ad M. D. G.

CZĘŚC PIERWSZA.

Niewiem z jakich po sobie mających się przyczyn, znakomitey uwagi godne w wysokim zdaniu powiedział Xiążę Filozofow (b) pełne trwogi y bojaźni słowa, jakoby ze wszystkich okropnych rzeczy nayokropnieysza wydawała się śmierć *omnium terribilium terribilissima mors* albowiem z Świętych Oycow zdania mam pewne dowody, że nas ta lękać nie powinna; która jest dokončeniem doczesnego utrapienia, a przeysciem do lepszego życia. Y tak Święty Grzegorz Nazyanzeński w pogrzebowey mowie Oyca swego pisze. *Śmierć która nas nietylko od niniejszey uwalnia biedy ale też y do wiecznego przeprowadza życia wcale niewiem czyli się śmiercią nazywać powinna, ile ta która Imieniem tylko a nie rzeczą straszna.* Śmierć, powtarzam ile z siebie niejest straszna, chyba by przy niej nieprawości upadku grzesznikowi trwogę jakąś czyniły, albo czas na marnościach świata daremnie przepędzony, z oddania Bogu ściśłego rachunku w oczach ludzkich postrachy stawiał, tak na pierwszą przyczynę mowi Prorok (i) *mors peccatorum pessima* tak na drugą Święty Bonawentura (k) *omne tempus tibi impensum requiret Deus qualiter sit expensum* lecz cnotliwych bynajmniey mieszać niepowinna przemyślow gdyż według Mędrca Pańskiego. *Sprawiedliwych dusze, mowi Duch Przenajświętszy są wręku Boga, y nietknie się ich męka śmierci* (l) ta która

drę-

(b) Aristotel. (i) Psal. 33. (k) In prolog. sup. Joann. fol. 277. Col. 2. Tom. 6. (l) Sap. 3.

dręczy y miesza częstokroć grzesznika. Nic tey okropności nie czyniła śmierć w Bogu zesłętej Pani, już to że daleka była od niey wszelka zawada cnoty, już to naybardziej iż doskonale umiała jak sobie czas ważyć w szacunku. Wiedziała że jest wagą jakąś według Hugona Kardynała, mającą początek y koniec dla tego też od początku życia, aż do reszty tchnienia swego dobrze szafowała czasem. Przenikała dostatecznie, iż o śmierci myślącey (m) czas lekce przemijać niepowinien y o zbawienie się starającey z usilnością momentu żadnego marnie tracić nienależy, przeto w całym życia swego przeciągu na te trzy rzeczy osobliwszą miała uwagę: cierpieć, byź posłuszną, y umrzeć; cierpieć dla Boga, posłuszną byź prawu, umierać samey sobie, cierpieć wspaniałym sercem, posłuszną; byź uniżoną w duchu, umierać dobrowolnym zezwoleniem, cierpieć bez szemrania, słuchać bez odporu, umrzeć bez bojaźni.

Ze jednak niedość jej było jeszcze na tym do osiągnięcia sławy, w kierowaniu na dobre czasu, przeto w żywey zawsze pamięci miała przestrogę Świętego Wawrzyńca Justiniana (n) *nato nam (mowi ten Święty) dobroć Boska czas daje, byśmy za grzechy żałowali a cnot nabywali*, kto zaśle nato czasu używa poki tchu w siłach jego staje, ten doskonale czas dla siebie rozporządza, a tym rozporządzaniem pełne dni życia kończy, które całą wiecznością płacić mu się będą w zylku dobr wiecznych. Ta jest albowiem istna y rzetelna pewność, że czas każdy jest to jak bystro płynąca rzeka; a jako z rzeki tyle ma każdy wody, ile jej w jakie naczepa naczynie, tak z czasu tyle ma każdy przed Bogiem zylku, ile upływającego zachwyci na pożytek swej duszy; y jeżeli kto więcej na karb chwały Boskiejłożyć go będzie, więcej dla siebie od Nieba pozylka z sławą swoją zapłaty, jeżeli mniej, mnieysze też jego poprzedzać będą zasługi. Y toć to jest czego w doyzrzałym wieku swoim doszła, doskonałości uwaga wielce sobie czas drogo szacując współ Obywatelka nasza ś.p. JW. z KOCIEŁŁOW ROZALIA OGINSKA Starościna Babinowiecka, która jak go więcejłożyła dla zasług Nieba, odzylkania cnot Świętych y Sakramentalney łaski pokuty Świętey tak też większą dla siebie odziedziczyła sławę, iż umarła dni pełna z przyczyny na dobre używania czasu. Dobrze wprowadzie sobie szacowała czas, bo dla nabycia cnot Świętych y łaski dostateczney w pokucie, ten cały na usprawiedliwienie się Bogu rozporządzała sobie. A jako dostatecznie dociekła Pisma Świętego naukę która w zaleceniu swoim nie na obłudnym wdzięku, nie na piękności urody, nie na powierzchownych kształtach stroju zależy, ale na stateczności cnoty, *vana est, pulchritudo mulier*

B

(m) Joann. I. I. Hom. 17. in princ. pag. 448. Col. 2. (n) De Vita Solit. cap. 11.

timens Dominum, ipsa laudabitur, (o) tak przez wszystkie dni życia swojego na to usiłowała y do tego pieczołowitość o zbawienie swoje kierowała, jakby duszę najpiękniej y życie w cnoty przyozdobić, jak najlepiej Boga poznać, poznawszy kochać, kochając lękać się jegoż, lękając się mieć go przytomnego w oczach, w myśli, w uściech y w sercu, takiemi przez rzeczy stworzone iść ślōpniami, aby Boga niechybić, y nieutracić, tak codziennie każdą sprawę rozumnie, przez umysł do chwały jego, jako do ostatniego prosić końca, jego serce nakłaniać y wleczmocność przez strzeliste modłów czynności do miłosierdzia nad sobą zwyciężać, tak mu nieprzekonaną nigdy służyć statecznością, zbawieniem rozum y pragnienie napelniać, tak się rządzić prawidłami, w wieczney y doczesney należytości, bez uymy sumnienia swego, by tak żyjąc w pośrzed świata bardziej Bogu przez pokutę, przez miłość, przez wiarę y nadzieję wolą y sercem poświęciwszy się żyła, ta jey pierwsza usilność, ta myśl, ta codzienna zabawka, a oraz cały bieg czasu był w pomnożeniu chwały Bożkiej. Kto ją tylko znał dobrze mógł o niej mówić co Niebiełki Oblubieniec w pieniach Salomona o swojej głosi Oblubienicy *statura assimilata tua palma*, (p) a według Symmacha, *etas tua assimilata palma*, wiek twój wzrósł życia twojego właśnie jak palma, bo jak palma za świadectwem Jana a *Sancto Geminiano* im dalej y dłużej w lata rośnie, tym bardziej w owoc obfituje, tak JW. ROZALIA nasza im więcej lat tym więcej cnot liczyła sobie. Ale mam że jey wszystkie dla Boga, dla zbawienia duszy swojej podjęte wyliczać czynności? Prawda to jest że wszyscy ludzie za grzesznych poczytani jesteśmy, y gdyby kto z nas rzekł że grzechu niemamy, prawdy by w nim nie było mowi Jan Święty (q), a lubo jedni w większe, drudzy w mniejsze wpadają przestępstwa praw Bożkich, wszyscy jednak mają sposob do powstania przez Sakramentalną pokutę, na którą czasłożyć są winni wszyscy. Więc co wszyscy winni, acz niewszyscy czynią, to czyniła jedna JW. z KOCIEŁŁOW ROZALIA OGINSKA Staroscina Babinowiecka, która choć do tak ciężkich niepoczuwała się upadków, jednak całego prawie w życiu swoim czasu do pojednania się z Bogiem przez pokutę S. używała. Nieodkładała tego Sakramentu aż do śmierci, (jak zaślepieni w złościach czynią) bo jak wiedziała, że czas śmierci niepewny, tak serce swoje w tym czasie z zalem otwierała, który miała pewny. Jey to był odgłos słysząc co niegdyś pokutującego Ezechiasza Króla (r) w rozstrząśnieniu sumnienia swojego powtarzała mówiąc: *Będę rozmyślała wszystkie lata moje w gorzkości duszy mojej*. Powtarzała mowę to ustawiczością, gdyż dochodziła jako prawdziwie pobożna Pani, że należyta lkrucha bez żywey wiary, bez mocney

(o) *In Parab. Salam. cap. 11.* (p) *Cant. 7.* (q) *Joann. cap. 1.* (r) *Isaias cap. 38.*

nadzieiły miłości Boga byź niemoże. Dochodźcież dopiero z tego samego przedsięwzięcia, jak wielka byź musiała w niej wiara, jak uśilna nadzieja, jak gorejąca miłość, ile razy spoyrzała na obraz Zbawiciela Pana, którego wizerunek zawżę przed oczyma miała, tyle razy wzbudzała w sobie wyznanie wiary z tą myślą, jeżeli Chrystus Syn Boga żywego żadnego niemając grzechu za nasze występki, tak haniebną y nieznosną poniośł mękę, coź się stanie z grzesznym człowiekiem, jeżeli bez pokuty z tym się rozstanie światem? to gdy z natężeniem w skrytości serca swego rozmyślała, rozmyślając w wierze się wzmacniała, wzmacniając się mówiła sobie: gdyby dusza ludzka śmiertelna była, na coź by Bog ludzką na siebie przyjął naturę, na co by w ludzkiej naturze takie ponosił męki? Chrystus umarł za nas, abyśmy wiecznie żyli; toć dusza wieczna nieśmiertelna. Wierzę ja temu mówiła daley, a ty mnie Panie w tey wierze umocniy, z tey zaś wiary rodziła się w sercu mocna nadzieja, iż Bog jey pozwoli y użyczy łaski do należytey skruchy, a prawdziwie skruszoney y usprawiedliwiającey się grzechy odpuści, w dobrym umocni przedsięwzięciu, y między sług swoich policzy. W tey się żywey wierze y mocney nadziei w życiu y przy śmierci ćwicząc, oraz na jaką się ku Bogu niezdobywała miłość, która w granicach swoich wstrzymać się niemogąc, już jawnie wybuchać poczęła, taż jey z oczu jęczenia y wzdychania z serca wyciskała, ta do obrzydzenia sobie grzechow, dō żalu za nie do kajania się onychś. p. pobudzała Panią ta nietylko w czerstwości sił, lecz w upadku onychże we wszystkich przykrościach słabościach, boleściach, tak ją cierpliwą czyniła, iż żadnego sarkania y wzruszenia się nato nieokazała nigdy. Tak dalece, że co niegdys lud Izraelski Rucie Zbawicielowey Prababce przyznawał, (s) *wie wszystkie lud Niewiaśtę ciebie byź cnoty*, tak całe W. Xięstwo Lit. w wiekopomną powinno głosić sławę, że JW. Pani z KOCIEŁŁOW ROZALIA OGINSKA Staroscina Babinowiecka żyła Dama między Damami z cnoty przykładu, z pobożności statku y wszelakich przymiotow naysacnieysza. *Erat in omnibus famosissima, quoniam timebat Dominum*, żyła pełne dni cnot wybornych, a umarła pełna sławy y chwały, iż czasem pozwolonym sobie od Boga na dobro powśzechne dla duszy szafować umiała.

CZĘŚĆ DRUGA.

A że rzecz taktorą wam tłumaczyłem żałośni słuchacze, chociaż doskonałą, że wszystkim uczyniła Jey chwałę, Domowi sławę, jeszcze przecież do większych zadatkow postąpiła ta Pani, iż jako dla nieomieszkania w pobożności czasu umarła dni pełna, tak też zesłała w Bogu pełna Bogaćtw, dla rządzenia się cnotliwie dostatkami.

B 2 Jak

Jak w okazałości dostateczne JW. Pani odziedziczyła włości y Dzierzawy, nikomu z nas rzecz ta nie jest tajna, jednak nie mniemaycie aby ten pełen Bogaćw umierał, kto Dobr, fortuny, dostatkow, okazałości w kleynotach, perłach, zebrawszy onych odumierac musi. Coż bowiem ztąd za pociecha umierającemu, ponieważ ci ktorzy dostatki skupiwłszy gdy oddzielają się od nich, do ktorych za życia sercem przyłgnęli (jeżeli z zakazanego prawa chciwością zebrane były) przy śmierci odrywając się od nich, sam smutek y niezmierną na duszy ponoszą żalność *dormierunt viri divitiarum* (t) ktorzy zaś dostateczności tak używają, jak by ich nie mieli, ci w naywiększą przy śmierci z życia swego odpływają pociechę, któż zaś lepiej darami użyczonemi sobie rzadzić się umie, jeżeli nie ten który tu żyjąc tam skarby swoje przesyła, gdzie się po śmierci żyć spodziewa, a że każdemu Chrześcianinowi w Niebie przemieszkiwać by należało do ktorego stworzony jest, toć y tam swoje okazałości w bogaćwach kierować by potrzeba, aby te zeskarbiły mu wzgląd u Boga na siebie, a im więcej tam ich zgromadzi tym bogatszym po śmierci będzie. Y toć to jest właśnie co nam prawodawca w ustawach swoich nakazuje, (u) skarbcie sobie skarby w Niebie, gdzie ani rdza ani mol nie psuje, gdzie złodzieje niewykopują ani kradną. Te Mistrza swojego ustawę należycie pojęła JW. Pani z KOCIEŁŁOW ROZALIA OGINSKA Staroscina Babinowiecka, skarbiła sobie skarby w Niebie, już to przez wylanie się z hoynością ku Bogu, już przez litość osobliwszą ku bliźnim swoim; miała ta w Bogu zesła Pani w hoynościach szczodroty ku Bogu osobliwsze, a te y z siebie y z Imienia swego. Wiedziała, iż Przėsławne Jasne Wielmożnych z KOCIEŁŁOW Imię z Wielkich udzielnych Xiążąt SŁOWACKICH pochodzące osobliwszy przed Niebem y światem, ztąd ma swoy zaszczyt, honor, y powagę, że Swiātnice Pańskie na wielu wystawiło mieyscach. Wiedziała jako ztey przezacney Familii za Panowania Michała Cesarza wschodniego y Arnolfa zachodniego Wiara Swięta od trzech Xiążąt SŁOWACKICH w Roku 800. KOCISŁAWA, SWIATOPEŁKA y KOCIEŁŁA przyjęta została. Przeto y ona te godnych Przodkow scigając ślady, dla wszystkich stała się wszystko, tak dalece że jako tam jakąś Niewiaśtę z choyności Pismo Swięte wychwalić się niemoże (w) *manum suam aperuit inopi*, to w Bogu zesła Pani skutkiem dowiodła na sobie, gdy Oyczytym JW. KOCIEŁŁOW zaszczycając się Pelikanem prawdziwie dla ubogich y własnego nieżałowała serca, jakoż ta to przybytki Boskie Pańskimi zbogacała daninami, ta dusze zmarłych Nayświęszą okupowała ofiarą, by przez ten okup na wolność Synow Boskich prędzey wyszły. Y alboż te szafunki łask prawdziwie Pańskie

(t) *Psal. 75. v. 6.* (u) *Math. 6.* (w) *In Parab. Salom. cap. 31.*

skie nieoznaczają śmierć Jey dostatecznie pełną bogactw w skar-
bieniu sobie przez to Nieba, z wylania serca swego ku Bogu y
ludziom, ku Bogu dla ktorego pomnożenia chwały, sówite czy-
niła nakłady, ku ludziom którym ofierociałym w upadku poda-
wała rękę. Uznają po niey teraz ubodzy nieurodzay jałmużne-
go chleba sieroty wypłoniące nadzieję oplakiwać małżą gdy wi-
dzą że rola miłosierdzia, pozbywszy pomocy w skutku samym
po wybornych owocach odłogiem leżeć musi. Te jednak bo-
gaćwa ktore nabyła ś. p. Pani dla ubogacenia wszystkich, nie tym
sposobem nabyła, którym sobie ludzie lichwę czynią z cudzego,
ponieważ nietayno jey było, że co się krzywdy ludzkiej tyczy,
prawem wszelakim ostrzeżono jest, przeto czyniła lichwę lecz
samemu tylko Bogu, skarby sobie w Niebie z Dobr swoich za-
kupując; który to jest szrodek czynienia lichwy Bogu, Bogu
mówię który niczego niepotrzebuje, który sam od siebie, przez
siebie y w sobie jest wszystko dla wszystkich, odpowiadam: iż
litościwym nad nędzarzami oświadczonym miłosierdziem czło-
wiek na lichwę Bogu daje tak wyklada Mędrzec Pański (x) *na li-
chwę daję Panu, kto ma litość nad ubogim y nadgrode Jego odda mu,*
tych zbawiennych środków trzymała się w życiu swoim JW.
Pani iż mogła powtarzać z Jobem Świętym (y) *od dzieciństwa me-
go rośto ze mną uzalenie y z żywota Matki mojej wyszło ze mną.* Kie-
dyż albowiem ta zesła w Bogu Pani nie miała uzalenia nad nędzą
bliźnich, przed kim napełnione miłosierdzia zamykała serce, kto-
remu z nędzarzow nieoświadczała litości, żaden pewnie ubogi
nie odszedł od niey bez pociechy, żaden w upadku zostający bez
pomocy, wszędzie gdzie jey kroki były, tam jako za Matką u-
biegało się charłactwo a nigdy w nadziei zawiedzione nie było.

Do tych bogactw przydajcie jeszcze y inne w szacunku okazał-
sze, z ktorych Imię tey Pani po narodach szacować winni wszy-
scy. Dostatek ten był bogactw w tey wspól obywatelce naszej
zbior cnót Świętych y dobrych czynności, o którym dostatku
bogactw mówi Duch Najsł. przez Mędrca (z) *w każdym do-
brym uczynku będzie dostatek,* albowiem gdy według Ambrożego
Świętego te tylko bogactwa szacownym czynią człowieka, kto-
rymi w Bogu jest kto bogaty to jest w cnoty Święte, (a) *istæ di-
vitæ te verum divitem facient si sis in Deum dives,* a któż się zna-
lażł dostatniejszy możniejszy w okazałości dostatkow Świętych?
tak wewnętrzna jako y zewnętrzna postać cnoty w niey była, ży-
czliwość ku wszystkim bez żądania wdzięczności o to się w dąże-
niu do doskonałości Chrześciańskiej jedynie starała, aby dusza cia-
łem jey rządziła, rozum duszą, rozumem zaś rozporządzała wszy-
tkim

(x) Eccl. 19. (y) Job cap. 31. (z) Proverb. 14. v. 22. (a) S. Ambrosius libr.
1. de Abel & Cain cap. 4. in Calce Col. 931. Lit. B. Tom. 4.

ſtkim rządząca ſalka oſwiecająca y do dobrego zawsze prowa-
dząca. Sprawiedliwość w niej była żadnym ludzkim niewo-
dząca ſię względem; cierpliwość w naywiększych trudnościach
ſtateczna, pobożność we wſzyſtkich ſprawach oſobliwſza. Wi-
dziemy w prawdzie, że ci ktorzy ſą urodzeniem zacnieyſi, ho-
norem znakomitſi w fortunach nad innych majątnieyſi, ubożſi
częſtokroć bywają w cnoty, nie zawsze albowiem w jedney z ſo-
bą parze chodzą godność y Chrzeſciańska ſkromność, bo gdy ko-
go fortuna honor oſadzi wyſoko, jakoſ mu ſię zawraca y kręci
głowa, że wielu rzeczy niedożyrry, ktore mu według Religii Je-
go y ſtanu czynić przynależy; tak dalece, iż kto ma więcey do-
wodow miłości Boſkiey y Błogoſławieństwa Jego w ſamych przy-
miotach natury, tym więcey ich jako inſtrumentow zażywa prze-
ciwko Bogu na życie wyuždane y ſwobodne, na rownym ſtawając
ſtopniu wyſtępkow y godności. Niepodpadała pod to zacmienie
Imienia JW. Pani, bo im wyżej ją zacność ſławy y honor nad in-
nych wynosił, tym ſię ona miała do głębszego przed Bogiem u-
pokorzenia, im bardziey Ją Bog hoynoſcią ſwoją zubożać, u-
ſzczęśliwiać, tym ſzczodrobliwſzą była ku Bogu czyniąc ſobie
imie z cnoty prawdziwey, a nie z luſtru fortuny y honoru.

To mi tylko jeſt rzeczą niepojętą, na co ſię oczyma naſzem
częſto patrzymy, iż Bog (niewchodząc w ſkrytoſci ſądow jego) tych
nam ludzi zabiera z oczu, od ktorych wsparcie dla ſiebie widzimy,
ktorych dobroć jeſt więkſza w czynnościach aniżeli grzeſznych. U-
czony mawiał Plato: iż ſprawiedliwiey to codziennie opłakiwać, a
niżeli tak ſkrytych ſądow dobadywać ſię Boſkich. Powiedźcie mi
proſzę czy wiecie jak dobry jeſt Bog do ktorego ſię przenoſzą zmar-
li, a jak zli ſą ludzie z ktoremi tu żyć trzeba na ſwiecie, jeżeli zli na
to ſię rodzą, aby umierali, tak dobrzy na to umierają ażeby żyli.

Zważywſzy tę ſpokoyność ktorey umarli z Bogiem zażywa-
ją, a przeliczywſzy te kłopoty w ktorych tu na ziemi żyjemy,
mówić ſmieć mogę, że więkſze politowanie umarli mają nad na-
mi, niżeli my żal nad ich śmiercią. Gdyby niebyło piekła dla
złych, a Nieba dla dobrych, dlatey jeſzcze przyczyny po-
winnibyſmy śmierć z radością przyimować Wſpomóżycie-
low naſzych, że od tych prac od tych kłopotow uwolnionych
widziemy. Jak wielkim weſelem napełniony zeglarz gdy u
portu ſzczęśliwie ſtanie; jak wielkiey doſtąpi ſławy zwycięzca,
gdy batalią wygra, jakiego ſpoczynku zażyje Pielgrzym albo
podrożny, gdy z drogi do domu powroci, tak y umarli, gdy
to mizerne pielgrzymujące zakończą ſzczęśliwie życie w niezmier-
ne opływają pociechy. Gdyby ſię rodzili ludzie na to, aby wie-
cznie żyli, ſprawiedliwieby ich śmierć opłakaną bydź mogła, ale
kiedy prawdziwiey na to ſię rodzą, aby umierali, y po śmierci
dopiero żyć zaczęli, nie należy tedy płakać na to że umierają,
ale

ale raczey, że bez tey pociechy, która im zgotowana w Niebie,
tak długo żyją na świecie.

Otrzyście przeto łzy wszystkie sieroty, przestańcie płakać
ubodzy, utulcie się w żalach wszyscy, żeście utracili dobrą Pa-
nią, albowiem po śmierci dopiero prawdziwie zaczęła żyć z po-
ciechą swoją oobliwszą w Bogu zesła JW. Pani z KOCIEŁŁOW
ROZALIA OGINSKA Starościna Babinowiecka, za dobre spra-
wowanie się w życiu za szafowanie chwalebne dóstatków swoich,
zaczęła żyć pełne dni chwały, które jej przed Niebem y świa-
tem sławę zjednać powinny.

CZĘŚC TRZECIA.

Do tych czas słuchacze żałośni osnowa Mowy mojej ciągnęła
się z nieposłakowanych nigdy w całym życia postępów JW.
ROZALII z KOCIEŁŁOW OGINSKI Starościny Babino-
wieckiej teraz już mi na pierwszym czole staje Rodowitość Imie-
nia Jej, a ta lubo okryła oczy spowinowaconych Domów nie-
tylko żałobą, lecz wdarszy się do serca niszczy pociechy y wy-
korzenia wszystkie radości czyniąc żałosną od wszelkiej uciechy,
przecież nie cmi Imienia w sławie niegasi jasności cnot Świętych,
ponieważ w czym unikała przed światem w tym jaśnieje przed
Bogiem umarła pełna chwały, dla schronienia się wszelkiej okaza-
łości zaszczytu, ale szczeni się za to samym Niebem. W wyśokim
urodzeniu zostając w nikczemnym zdaniu o sobie była, z piet-
włzey prawie pochodząc Imienia godności, najniższą się mieni-
ła, dalekie od niej te były żądze, aby przed światem wstawiała
siebie, lecz Niebu tylko Imieniem y rzeczą samą podobać się
pragnęła. Wiedziała, że gdzie wyśoka zaszczytu rodowitość
tam trzeba większej jeszcze cnoty do utrzymania jej; żeby się
śkazać nie dała, albowiem czym większe drzewa, większym pę-
dem na nie wieją wiatry, nadymać się z jakiegokolwiek docze-
snego dobra próżność nad próżnościami sądziła, pozwalać sobie
wiele w nadzieje rodowitości, lekkość nad lekkościami byź o-
powiadała. Cnotę potrzebną tylko byź za stopień do chwały
z Bernardem Świętym, rozumiała y Matkę do osiągnięcia jej,
(b) *virtus gradus est ad gloriam, virtus Mater glorie est*, przenikała
bowiem ta cnotliwa Pani, iż w większych powodzeniach szczę-
ścia zostając tym większym upadkom są podlegli ludzie, y że
światowe godności są śliskie y niepewne, (c) *præterit enim figura
hujus Mundi*, przeto przez wzgardę y pokorę zawsze od nich stro-
niła, a to pokazała oczywiście na sobie, gdy w ostatnim życia
swego roku ubogą przyjąwszy sukienkę, nad wszystkie ją stroje y
ozdoby przenalzała pokorę, kto zaś jej uważał, widział, iż

tak ją zgodnością z gadzała, że się przy Pańskiej wspaniałości uniozoną przy uniżeniu wspaniałą okazywała.

Dosyć by tu było powiedzieć z kąd ta zeszła w Bogu JW. Pani, początek krwi wzięwszy wyniknęła wysoko w znacność Imienia, lecz ze się już z tym szczyć niepragnie jako ta, która zgasiła światu, a jaśnieje Niebu; walze tylko ciekawości bardziey słuchacze żałośni uspokoić muszę, a jej większą zaletę uczynić między mieszkańcami Niebieskimi. Rodowitość Imienia jej słynie z zaśluczonych Mężow w Oyczyźnie KOCIEŁŁOW, którzy oprócz tego com już namienił Xiążcą od początkow zdobią się purpurą z najpierwszemi przy tym są ściśle złączeni Domami. Gdy jednak ich związek liczyć będę, pozwolicie mi prosić y czynności onychże zalecić heroiczne. Z tych Xiążat pierwszych wziął Imie JW. MIKOŁAY KOCIEŁŁO Starosta Zygwolski Powiatu Oszmiańskiego niegdyś ozdoba, który od szturmow nieprzyjacielskich Zamek Zygwolski mężnie obronił. Przeciwno Szwedom wszędzie odwaznie stawał, mianowicie pod Zamkami Kerepec, Jaskaradylendwort, sposob wynalazł, którym ANDRZEY SAPIEHA KIESY dał odsiecz. Z tego spłodzeni dway Synowie KSZYSZTOF y ALFONS KOCIEŁŁOWIE, z których jeden Kasztelan Sandomierski Senatu nie miała ozdoba cały się na usługę Oyczyźnie poświęcił, y na wsparcie powszechnego narodu Dobra. Inny oczewiste y nieposłakowane cnot swoich zostawiwszy ślady, po otrzymanych nad nieprzyjacielem wielu zwycięstwach chwalebnie w Rycerskim hołdzie dokonał życia. Przydali jeszcze niemnieyszej jasności temu Imieniu Prześwietnemu już Senatorskie, już Ministervalne y godne pamięci na sobie okazując Urzędy, jako to JANUSZ KOCIEŁŁ Starosta Łomżyński, potym Kasztelan Łęczycki, KRZYSZTOF MIKOŁAY KOCIEŁŁ wyznaczony przez Konstytucyą (d) Poborcą Inflantkim, JANUSZ KOCIEŁŁ Generał na Mołkwie, FRANCISZEK KOCIEŁŁ Podstoli Litewski dożywnością przyjaźnią złączony z Domem Xiążat WISNIOWIECKICH, DANIEL KOCIEŁŁ Czesnik Litewski DADZIBOG Starosta Oszmiański, SAMUEL HIERONIM KOCIEŁŁ Pisarz Skarbowy Litewski Podkomorzy Oszmiański, Posel na Konwokacyą w Roku 1674. (e) z tamtąd Starosta deputowany do rewizyi skarbu Koronnego o czym Konstytucya. Potym Marszałek Oszmiański y Posel na Sejm w Roku 1686. (f) z kąd deputowany na Trybunał Fiskalny Litewski według Konstytucyi. Z tego godnego Męża oprócz Corek TERESSY y KONSTANCYI, urodził się prawdziwy wizerunek y naśladowca cnot Kawalerskich dzielności swych Przodkow JW. MICHAŁ KAZIMIERZ KOCIEŁŁ: a ten wiele w sobie swojej piastując godności na

wy-

(d) *Constit.* 1589. (e) *Fol.* 14. (f) *Fol.* 3. *Const.* 1580.

wyścigi wyfokie go spotykały honory, już to nayprzód Mar-
szałkiem Ofzmiankim, już Pisarzem Litewskim wkrótce Kaszte-
lanem Witebskim y Marszałkiem Głównego Trybunału Litew.
w Roku 1698. Za tym Kasztelanem Trockim, y Marszałkiem
Wielkim Trybunału Litewskiego w Roku 1702. daley Wojewo-
dą Trockim, potym Podskarbis Wielkim Litewskim. Zważ-
cież co za okazałości co za ślady były tego meża, gdy wszy-
stkie dostojenstwa y naywyższe w Oyczyźnie zaszczyty przod-
kując przed nim ubiegały jegoz. Nielkazytelna jeszcze Domu te-
go sława wiekopomnym przyświecająca czasom KRZYSZTOFIE
Kasztelanie Inflantkim BOGUSŁAWIE Staroście Mściśławskim,
Chorażym Pancernym Deputacie *ad pacē Conventa* Augusta II.
WASILU walecznym Kommendancie Krzyczewskim ADAMIE Woy-
skim Starodubowlkim, SAMUELU Marszałku Ofzmiankim, GA-
BRYELU Stolniku nayprzód Inflantkim, potym Wielkim Litewsk.
ZYGUNCIE Kasztelanie Inflantkim, TOMASZU Woyskim Mozyr-
skim, JANUSZU Podkomorzym Inflantkim, DADZIBOGU Staroście
Ofzmiankim, KONSTANTYM Sędzią Mściśławskim, MICHAŁE Pod-
stolim, JOZEFIE Stolniku, FRANCISZKU Podczaszym Ofzmiankim,
STANISŁAWIE Podczaszym Witebskim, BENEDYKCIE Sędzią Gro-
dzkim Mściśławskim, WŁADYSŁAWIE Łowczym Łomżyńskim,
THEODORZE Koniuszym Ofzmiankim, KOCIOLLACH, y in-
nych ktorzy radą Oyczyznę wiarą Kościół Święty wspierali.
Coż sądzić o JJWW. KOCIOLLACH Podskarbis Wielkim Li-
tewskim, y KAZIMIERZU Staroście Markowlkim, jakie ich nigdy
nieopowiedziane chwalebne świat cały głosi dzieła, z ktorego to
KAZIMIERZA godnego czciemy y widzimy, wszyscy Potomka tu
przytomnego JW. TADEUSZA KOCIOLLĄ Starostę Marko-
wkiego rodzeństwa affektem złączonego z zeszłą w Bogu JWJM.
P. ROZALIĄ OGINSKĄ, Przodkow swoich, ten Pan właśnie
ściga cnoty, albowiem ktora w nich ku Oyczyźnie miłość, ku
Majestatowi wierność, ku wierze gorliwość, znaydowała się, ta y
wnim zkarbow granic niewychodzi nigdy. Co zaiście niegdyś
Plutarchus przypisał Solonowi Greckiemu Wodzowi, iż kto go
widział, wszystko widząc poznał, poznawszy dziwić się był
powinien, gdyż co było w Przodkach przymiotow tych on do-
siągnął wszystkich, *visō Solonē vidisti omnia*. (g) to ja śmieie twier-
dzę o JW. TADEUSZU Staroście Markowlkim, że co było widzieć
słyścić odwagą męstwem zwycięstwem powagą radą, sprawiedli-
wością zaszczyconych w tym Domu Mężow, to wnim widzieć
wszystko, widziawszy poznawać, poznawszy dziwić się należy.
Jakoż niemasz tey cnoty, ktora by go przed Bogiem y ludzmi
niezaszczycała, zgromadzone wnim wszystkie przymioty za-

szczytu, uważaycie proszę wszyscy, już to ludzkość z dobrocią, która wszystkich do siebie pociąga serca, już to wysokie zdania do pomocy wielu, już to szczerść, która jako prawdziwego zdobi Chrześcianina, już to męstwo y odwaga, jaka należy Ojczyźnie, już to wiara, która go przysięgłym czyni Kościołowi Świętemu wszyscy mówie w nim mają wszystko cokolwiek sobie życzyli y życzą. Życzyła sobie Ojczyzna by przy Deputackim Urzędzie Poselską na Konwokacyą, Najjaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA w Roku 1765. odprawił dostojność, tę przy Pańskiej wspaniałości należycie wypełnić, gdy zdrową radą dla ocalenia Ojczyzny powszechnie utrzymywał dobro. Życzyła sobie Ojczyzna, aby z Prześwietnego Powiatu Oszmiańskiego, do Najjaśnieyszej Konfederacyi W. X. Lit. był Konfiliarzem, to poważnym umysłu swego zdaniem dzieło tak zdołał, że żadnym przeciwności niezbitym zarzutem doradzał skutecznie byśmy się łódzkiem wszyscy cieszyć mogli pokojem. Niemałego przytym lustru ozdoby dodała Domowi temu godna urodzeniem przezacna Imieniem a nie mniey cnot pełna Pani Małżonka, dopiero mianowanego JW. KOCIEŁŁA Starosty Markowskiego, która Wielkich Senatorow będąc Corą z Ojca JW. JOZEFA SKUMIŁNA TYSZKIEWICZA Starosty Zmuydzkiego, Matki JW. z Domu SZCZYTOWNY Kasztelanki Smoleńskiej, TYSZKIEWICZOWY Starościney Zmuydzkiej, ANNA zrodzona, wszystkich przykładów pobożności łaskawości doskonałości oczywistym jest wizerunkiem, a przeto nie tylko u ludzi, lecz y u Boga zjednała sobie łaskę.

Te więc y inne Przodkow swoich zasługi przy starożytney zachności tak wielkiego Domu mając zesła w Bogu JW. z KOCIEŁŁOW ROZALIA OGINSKA Starościna Babinowiecka, y niemiała się czym zaszczycać zwłaszcza, że jey tak wysoko z pokrewniona Familia czyniła honor: umarła przecieź pełna chwały dla uniknięcia wszelkiej wspaniałości zaszczytu.

Lecz patrzcie jeszcze niekoniec tym niewysławionym zaszczytom, garną się do niey niezliczone pokrewieństwem Domy z ktoremi ona złączona była, a tych pierwszeństwem wziętych liczę. PONIATOWSKICH potym już to Xiążęcą wspaniałością y różną ozdobionych godnością, CZARTORYISKICH, RADZIWIŁŁOW, WIŚNIEWSKICH. JW. TYSZKIEWICZOW, SAPIEHOW, BRZOSTOWSKICH, OGINSKICH, PUZYNOW, PRZEDZIECKICH, TYSZKIEWICZOW, CHODKIEWICZOW, PLATEROW, ZABOW, CHOMINSKICH, SULISTROWSKICH, KOZIEŁŁOW, CZYZOW, OSKIERKOW, GIEDROYCOW, PIOTROWICZOW, ŚLIZNIOW, RDUŁTOWSKICH, GOLINSKICH, KARIPIOW,

PIOW, KORSAKOW, FRĄCKIEWICZOW, POZNIAKOW,
WOLŁOWICZOW, CIECHANOWIECKICH, DANIŁO-
WICZOW, DĄBROWSKICH, y wielu nie tylko w Wielkim Xię-
stwie Litewskim, lecz y w Koronie Polskiej głośnych zacnością Mę-
żow, którey jako złoto przydane do złota większego dodaje sza-
cunku, tak JW. z KOCIEŁŁOW ROZALII OGINSKI Starości-
nie Babinowieckiey szacowną Domy czyniły chwałę, tey ona prze-
cież przez głęboką w mniemaniu pokorę o sobie unikała zawżę.

A od ktorey unikała w każdym czasie, gdy by przez nie-
podobieństwo mówiąc żądała była kiedy chwały, prześtać by by-
ło dosyć dla niey natym Panegiryku, który niegdys przezorny
na wszystko mądry Salomon z godności męża, mężney przypisał
Niewieście. *Nobilis in portis vir ejus quando federit cum Senatoribus*
terra, (b) bo jeżeli wielkie jest szczęście żony, mieć męża za-
cnego Szlachetnego, dopieroż w Senacie zaszczyconego. A kto-
raz proszę Dama godniejszego mieć mogła męża, jako nasza
Staroscina Babinowiecka. Stajesz mi rzetelnym odkrytey pra-
wdy wzorem JW. KAZIMIERZU KOZIELSKA OGINSKI Sta-
rosto Babinowiecki, prawdziwie *Nobilis vir in portis* Szlachetny
Mąż w Bramach rodowitych swoich, Mąż mówię z cnoty z Pań-
skich na wybor przymiotow, z godności w Ojczyźnie, z Oyca,
Dziadow, Pradziadow, w ktorego Domu jak w jednym słońcu,
ktore się po świecie rozchodzi, miesci się jasności światłość, y
jak w jedno morze wszystkie zlewają się rzeki tak w tobie wzy-
śtkie Przodkow mieszczą się ozdoby. Dosyć by mi tu było na-
mienić, że ten Dom OGINSKICH od Monarchy WŁODZIMIE-
RZA ciągnie swoy nie przeżyty nigdy początek, dosyć by wspo-
mnieć, że Wiarę Świętą tu z życiem za równo szacowano, a tey nie
zkaż inąd ceny przybyło, tylko z Domu tego, gdy CHLEB y
BORYS. Święci tegoż WŁODZIMIERZA z dwunastu Sy-
now Synowie krew swoją własną za Wiarę Chrystusową przelali.
Dosyć powiedzieć na co się świat cały prawie patrzył, jak wielu
z Domu tego było heroicznych Mężow: Na nieśmiertelną za
służył sobie sławę JW. MARCIN OGINSKI Podkomorzy Tro-
cki, gdy 60000. Turkow pod Chocimem waleczną pogrążył
dzielnością, że Mieczem tym w skarbcu waszym złożonym ALE-
XANDER OGINSKI Pradziad Kasztelan Trocki, dla obrony
Ojczyzny Baszy Tureckiemu w obliczu całego Woyłka Bisur-
mańską z karku strącił głowę; mamże mówić o niewyliczonych
innych dziełach? Czas by mnie upłynął do liczenia onych, y
słuszne okoliczności mówić mi o tym niekaza, historycznemu
przeto więcej do wyrażenia w nasyceniu ciekawości ludzkiey zo-
stawuje piorowi.

Przepomnieć jednak niemogę JW. TADEUSZA OGINSKIEGO Kasztelana Trockiego, Kawelera Orderu Orła Białego, a Fundatora naszego Klasztoru Mołodeczańskiego, który z JO. Xieźniczka IZABELŁĄ RADZIWIŁŁOWNĄ, a teraz z JW. JADWIGĄ z ZAŁUSKICH Kuchmistrzanką Litewską, ściśłym będąc złączony związkiem wiekopomną Domowi temu czyni w dziełach głośnych swoich sławę nas zaś wszystkich do wdzięczności winney pociąga. Tak wyśokiemi Domami okazała będąc s.p. z KOCIELŁOW ROZALIA OGINSKA Starościna Babinowiecka, czyliż nie miała zadatku do wynoszenia się z zaścizytu przed światem całym, lecz raczey wołała unikać od doczesnych pochwał, aby wieczną siebie zeskarbiła u Nieba sławę. Już się przeniosła z Bramy rodowitey, OGINSKICH do Bram Niebieskich, nam tylko pamięć zostawiwszy o sobie, nie tak się jednak przeniosła, aby wcale zapomniała owdzięczność ku nam, ale y tam będąc pamięta o nas.

POZEGNANIE.

Pamięta nayprzod o tobie JW. KAZIMIERZU OGINSKI przyśiężony niegdys jey Przyjacielu y pałające jeszcze obowiązku dowody z tamtey ci wieczney przesyła krainy. Dziękuję ci za nienaruszoną nigdy w przyśiędze Wiarę, za dotrzymaną miłość, za te przykłady ścieżki, ktoremiś postępował y postępujesz dalekim będąc od wyniosłości wszelkiej, albowiem jey przez to wzorem się doskonałości stałeś. Szczyci się teraz z tym przed Niebem co Mędrzec Pański nie gdys przepowiedział, *(i) kto przyjaciela znalazł skarb znalazł* znalazła dla siebie skarb w Bogu zesłała Pani w tym Domu OGINSKICH, gdy przez dobre przykłady wzajemnego pożycia twego Niebieskimi zbogaciła się darami. A za to te ci pełne obowiązkow choć martwemi usty oświadcza wdzięczności, że w tym jak naydłużey przeciągnionym doczesności życiu będzie się wstawiała przed Bogiem za Tobą, o nayszczodrobliwsze dla ciebie pociechy y Błogosławieństwa Pańskie, w wiecznym zaś, aby się w chwale Boskiej powitała z tobą.

Doznała y ciebie JWJ. Panie TADEUSZU KOCIELŁO Starosto Markowski Brata rodzzonego, Brata w dowodach życzliwości, y skutecznego skłonienia się ku niey jedynie y nayosobliwiey ukochanego, na ktorego pamięci do wsparcia duszy należytey y teraz cała poległa: niepozwoił Bog jey za życia przedłużoney wyrażać oświadczenia wdzięczności, wyraża ją więc w tym pożegnaniu ktore czyni Tobie y oraz twojej godney Mał-

(i) Eccl. 6.

małżonce JW. z TYSZKIEWICZÓW ANNIE. Damie wszy-
stkich y nayspierwszych przymiotow osobliwszey, a zyczy tego
powodzenia, ktorego żąda Dom cały dla zaszczytu swego, Oy-
czyzna dla wsparcia siebie, albowiem z tey rodowitości, zawsze
wielkimi y pożytecznemi cieszyła się mężami, *Frater noster es
crescas in millia mille. Et possideat semen tuum portas inimicorum.* (k)

Z tymiż obowiązku dowodami y do ciebie się skłania. (*)
JWMCI Xieże Eleuz: Biskupie Suffraganie Zmudzki nie mniej o-
zdoby dodający z związku krwi temuż Imieniowi, który słowy mo-
wie Świętego Ignacego Męczennika (l) nad wszystkich pierzeń-
stwem y wielowładnością wyższym jesteś, w postaci człowieka
Namiesnik przecież Chrystusa Pana, z winnym y naysłabszym
uszanowaniem, nie kończone przez mnie zanosi ci dzięki za przy-
ozdobienie tey uroczystości żałobney y wstawienie się do Maje-
statu Boskiego, dziś gdy wypłacasz długi za nią przez straszną o-
fiarę (jeżeli jeszcze zna się do których) z więzienia na wolność
ją wyprowadzały y z wodzem Niebieskich Duchów z Imienia ja-
ko Michał wagi jej przyczyniał do zasług, gdyż to wyznaje
Pascchazyusz, jako srebrna albo złota moneta, człowieka za dłu-
gi siedzącego więzienie, z więzienia wyprowadza y na wolność
wraca, tak Hostya Nayswiętsza moneta czyli pieniązek pszeni-
czny, z płaca długi Bogu zaciągnięte od dusz, y z więzienia Czy-
scowego uwolniając stawia na wolności wieczney. A chociaż
niewatpi, że Bog z dobroci swojej dla niej podjęte w tey usłu-
dze trudy obfitością łask nadgrodzi, składa jednak ręce do Boga,
abyś tu Kościoła wojującego będąc ozdobą przez zasługi wielkie
y pracę nieustanne, po długim pożyciu tryumfującego współ O-
bywatelem z nią byłeś.

Wdzięczne jeszcze oświadcza dziękczynienia dla tych, kto-
rzy są Świętymi Wodzami według Hugona Kardynała, (m) czyli
dusz Przewodnikami (do was Kapłanów wszystkich tu zgroma-
dzonych mówię,) a jako sługami Boskimi jesteście z szafowa-
nia Sakramentów Świętych, tak za niniejszą usługę dziękując,
prosi odalszą w westchnieniach przy sprawowaniu Urzędu Kapłań-
skiego pamięć, aby jeżeli jej jeszcze czego niedostaje do zupeł-
ności zasług to jej wyśłużyliście u Boga.

A kończąc te z Chrześcijańskiej powinności obowiązki flu-
chacze żałosni dotąd z obżałowania tey cnotliwej Pani w po-
dziwieniu zostający, macie dla siebie pełną nauki Szkołę z śmier-
ci JW. Starościny Babinowieckiej. Umarła współ obywatelka

E

(k) Gen. cap. 24. (l) Epist. 5. ad Trallianos libr. Med. apud Bibl. Patr. Tom. 2. pag. 79.
Col. 1. S. Ign. M. (m) Hugo Card. supr. 2. Reg. 8. in fine fol. 248. Col. 4. Tom. 1.

nasza w bojaźni Boga, to jest w pełniłości dzieł pamiętnych, już to z pełniłości bogactw y z pełniłości chwały nie zapomniona nigdy. Z pełniłości powtarzam dni, iż dobrze czasem rządziła, w całym przeciągu życia swego, z pełniłości bogactw, iż tych na chwałę Boską używała, z pełniłości chwały, że nie tak doczesną jak wieczną zaszczycać się pragnęła. Tych pełniłości wzmiankowanych potrzebę wyznaje zaliagnienia nam wszystkim, a nad to w spodziewaniu zostawać codziennie o nieuchronności śmierci, która bez zasług trwożyć nas pewnie będzie! aże zasługi nasze, w sprawowaniu Dobr wiecznych są nikczemne, więc lękliwość śmierci miesza nas często. Ah gdybyście przenikali żałośni słuchacze, co jest w sobie doczesne życie przez odziedziczenie cnot z Pawłem Świętym gwałtem wydzieralibyście się z niego. *Cupio dissolvi & esse cum Christo*, pragnę rozłączyć się z ciałem, a być z Chrystusem, albo z tymże Apostołem wzdychalibyście płaczliwie: *Nieszczęśliwy ja człowiek y ktoż mnie, kto z ciała śmierci tej uwolni*, drudzy czytają więzienia tego. Oto życie wasze jedno co rozkołysane morze, o co tu trwogi na nim, co niebezpieczeństw. Napatrzył się tego dobrze w duchu Daniel Prorok. (n) *Ecce quatuor venti Celi pugnabant in mari magno*. Oto cztery wiatry. Nieba biły się na morzu wielkim, Święci Oycowie czytają na świecie. Ustawiczne powodzenie dobre w tym życiu, jest to wiatr południowy, o jak ten wielu szkodzi, przeciwnie szczęście powodzenie złe, jest to wiatr północny, o jak ten wielu wprowadza w rozpacz. Honor błyszczący się y bogactwa świecące, wiatr to wschodni, o jak ten ludźmi obraca, jak im nigdy pokoju niedaje, czasu nawet wypaść się niepozwala, *saturitas divitis non sinit eum dormire*, (o) nasycenie bogatego spać mu niedopuszcza. Pożądliwość ciała, pokusy czarta, to wiatry zachodnie, o jak większą część ludzi gubią. Widzicież niebezpieczeństwa jakie się podają w życiu, a jeszcze to niewszystkie, o niektórych tylko namieniłem, a wam się to nikczemne podoba życie, y śmierci oglądać niechcielibyście nigdy.

Słuchacze żałośni zrzućcie tę lękliwość, przez złe życie wasze w sercu przemierzającą, pragniecie rozerwać tę pęta doczesne, które was tu wiążą, abyście prędzej z popredzających zasług, mogli oglądać Boga. Wzywa was do tego cała Trojca Przenajświętsza, wzywa w Imię Ojca, który was stworzył, abyście jego chwalili, w Imię Syna, który was odkupił, abyście duszę waszą przez nabycie cnot szacowali, w Imię Ducha Świętego, który was poświęcił, abyście łask pozyskanych przez złości wasze nieutracali. Jest wam pociągiem do tego y zesłała w Bo-

Bogu WJMC Pani z KOCIEŁŁOW ROZALIA OGINSKA Sta-
rościna Babinowiecka, która przez przykłądne życie pełne dni
chwały y czasy zakończyła, y już w nadgrode pozyskała z
Nieba zapłatę, a ta jeżeli jey jeszcze niedoszła dla skrytości są-
dow Boskich, czego bym się przecież z tylu dowodow cnoty jey,
nie spodziewał, westchniycie więc ze mną serdecznie wszyscy,
aby gdy z rodowitym z KOCIEŁŁOW Pelikanem z tego wygo-
rowała świata do wieczności; tam lotem swoim między miłości
Boskiej Serafinow trafiła, gdzie jest ten Bog, który podobień-
stwem Pelikana u Proroka mianować się raczył, (p) *similis factus*
sum Pelicano, a tak nayślawniejszą czcić ją będą wszystkie wieki.
Erat in omnibus famosissima, Amen.

(p) *Psal. 101. v. 19.*

IMPRIMATUR.

Actum Vilnæ die 23. Mensis Maii Anno Domini
1769. A. HORAIN Episcopus Hirenensis Ref.
M. D. L. Archid. Viln. Libr. Censor.

mpp.

Tę Włocławską z Kociejów Rozalia Oginska sta-
 tożna Babinowicka, która przez przykłądne życie pełne dła-
 chęty i cnoty zakończyła, w jej wnieśli dożytki z
 Inna zapisać, a ta jest jej języczek niedolna dla dąsności i
 dow. Bolech, czegoż mi nie przesłać z ryludowch cnoty jej,
 nie podobawał, w technicye więc zaimaś ledźcie wzięły,
 azy gdy z roboty z Kociejów Pelikanem z tego wygo-
 towa swata do wieczności; tam lotem swoim między miłości
 Bolech Gerahnow trafia, gdzie jest ten Bolech, który podobnie-
 stem Pelikana i Protoka minować się zaczął, (p) Jamia Jasia
 Jam Pelikana, a tak nawiązywał cześć ja podaj wszystkie wieki.
 Pace in omnibus Jamossima, Amen.

(1) 1. 10. 1. 10.

IMPRI MATUR

Actum Vlnae die 29. Mensis Maii Anno Domini
 1769. A. HORAIN Episcopus Hirsenensis Res.
 M. D. E. Archid. Vln. Libr. Censor.



171
M

Biblioteka Jagiellońska



stdr0026157

